

MARIUSZ NOWAK

WYBRANE FORMY AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ RODU POPIELÓW W PODSTASZOWSKICH DOBRACH KUROZWĘKI W LATACH 1833–1945

Dzieje kurozwęckiej linii rodu Popielów stanowią interesujący przykład średniozamożnej szlachty, która w okresie XIX i XX wieku angażowała się w działalność na polu politycznym, społecznym i kulturalnym, zapisując się na trwałe w dziejach regionu i kraju. W dobie niewoli narodowej reprezentanci tego rodu stanowili budujący przykład oddania dla sprawy polskiej, czego wymiernym dowodem był udział w listopadowych i styczniowych zrywach powstańczych. Zaangażowanie Popielów w sprawy publiczne powodowało, iż na przełomie XIX i XX wieku, w środowisku ziemiańskim guberni kieleckiej osiągnęli wysoką pozycję społeczną, materialną i towarzyską. Jak celnie wskazał M.B. Markowski jej podstawą była nie tyle wielkość majątku, co sposób i społeczna ocena efektów jego zagospodarowania¹. Co symptomatyczne, także w okresie Polski niepodległej, Popielowie utrzymali przynależność do elity majątkowej i społecznej ówczesnego województwa kieleckiego, „słynąc z hodowli koni rasowych, oszczędności i stateczności”².

Dzieje przedstawicieli rodu Popielów znalazły już częściowe odzwierciedlenie w polskiej historiografii³. Niemniej brakuje próby całościowego potraktowania dziejów poszczególnych linii tego rodu. Ze względu na obszerność problemu jakim byłby zarys historii linii kurozwęckiej, artykuł obejmuje wybrane kwestie działań inwestycyjnych, jakie realizowano w latach 1833–1944. Skupiono się na reprezentatywnych pracach budowlanych, prowadzonych w rezydencji pałacowej oraz na zapleczu gospodarczym. Uwzględniono także realizację zamierzeń związanych z działalnością publiczną, jaką było ufundowanie nowej siedziby szpitala dla ubogich oraz dwóch ochronek dla dzieci służby folwarcznej i okolicznych włościan. Ze względu na fakt, iż dobra kurozwęckie wraz z rezydencją ziemiańską, zachowujące ciągłość zasiedlenia od rozkwitu średniowiecza, wykazano, jakie działania prowadzili w tej mierze ich poprzedni właściciele. Może to stanowić materiał porównawczy, związany z oceną w jakim zakresie Popielowie

¹ M.B. Markowski, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918–1939*, Kielce 1991, s. 38.

² *Ibidem*, s. 39.

³ Por. biogramy przedstawicieli różnych gałęzi Popielów, zamieszczone w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), Wrocław [etc.] 1982, t. XXVII, s. 555–586; P. Popiel, *Rodzina Popielów herbu Sulima z przydomkiem Chościak – rys historyczny*, Kraków 1936.

kontynuowali koncepcje modernizacyjne byłych posiadaczy Kurozwęk. W poniższym tekście uwzględniono także aktywność kolejnych generacji Popielów na kanwie głównego i wysoko specjalistycznego profilu ekonomiki dóbr ziemskich, jakimi było gospodarstwo leśne. Poniższy artykuł – ze względu na zbyt obszerną problematykę – nie podjął w szerszy sposób kwestii prowadzenia stadniny koni wyścigowych oraz efektywności produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Na wstępie przypomnijmy, iż Paweł (1807–1892) zwany „ekscelencją”, który w 1833 r. przejął Kurozwęki w ziemi stopnickiej, reprezentował ród Popielów herbu Sulima z przydomkiem Chościak, wywodzący się z niezbyt zamożnej szlachty ruskiej. W okresie średniowiecza swe gniazdo rodowe posiadała ona we wsi Popiele (alias Podłęże) na ziemi sanockiej⁴. Na początku XV w. przenieśli się do wsi Popiele pod Drohobyczem. Około 1650 r. silne rozrodzenie tego rodu spowodowało, iż jedna z gałęzi – którą zapoczątkował Jacek Popiel – przeniosła się na tereny województwa sandomierskiego. W okresie XVII–XVIII w. można zauważyć wyraźny awans społeczny wskazanej linii, czego dowodem było osiągnięcie wielu urzędów ziemskich przez poszczególnych przedstawicieli Popielów; m.in. Franciszek dzierżył urząd starosty łojowskiego, Konstanty – miecznika żydaczowskiego⁵.

Szczytem wpływów Popielów w okresie I Rzeczypospolitej była ranga społeczna i majątkowa, jaką osiągnął Paweł (1733–1809). Uzyskał on bowiem godności i urzędy, m.in. chorążego wiślickiego, regimentarza partii małopolskiej, stolnika wiślickiego, kasztelana małogoskiego oraz kasztelana sandomierskiego. Rozbudował on także majątek ziemski, należący do poprzedników; był bowiem właścicielem Owczar, Chocimowa, Czapel Wielkich, Linowa, Wyszmontowa i Ożarowa. Paweł Popiel pozostawił po sobie dwóch synów: Onufrego (1770–1828) i Konstantego (1774–1847). Ten ostatni w wyniku działań rodzinnych został posiadaczem dóbr Czaple Wielkie i Chocimowa⁶. Ze związku Konstantego z Zofią z hr. Badenich (zm. 1859) pochodziło dwóch synów, z których wybitną indywidualnością był niewątpliwie, jego najstarszy syn – wspomniany już Paweł, późniejszy właściciel podstaszowskich Kurozwęk.

Otrzymał on staranne wykształcenie, które pozwoliło mu – na krótko przed wybuchem powstania listopadowego – na podjęcie posady w Komisji Rządowej Oświecenia Królestwa Polskiego. W okresie zrywu niepodległościowego Paweł Popiel służył jako ochotnik w różnych formacjach kawalerii narodowej⁷. Po upadku powstania osiadł początkowo w Krakowie, a następnie w pozostawionym przez matkę, podkrakowskim majątku Ruszcza. Okres ten zapisał się jako moment przełomowy w życiu Pawła, gdyż po dłuższej znajomości, w dniu 21 sierpnia 1833 r. poślubił on Emilię z hr. Sołtyków (1807–1892)⁸.

⁴ W. Pulnarowicz, *Rycerstwo polskie Podkarpacia*, Przemysł 1937, s. 20.

⁵ P. Popiel, *Rodzina Popielów...*, s. 16–30.

⁶ E. Rostworowski, *Krzysztof Popiel (zm. ok. 1750)*, [w:] PSB, t. XXVII, s. 568.

⁷ *Pamiętniki Pawła Popiela (1807–1892)*, Kraków 1927, s. 57–79.

⁸ Była córką Antoniego Tomasza kasztelanica zawichojskiego oraz Anastazji z Rudnickich. J. Rostworowska, *Życie i wyjątki z listów Emilii z Sołtyków Popielowej*, Kraków 1925, *passim*.

Pobyt w Ruszczy przedłużył się, aż do 1840 r., gdyż dopiero w tym roku, władze carskie zezwoliły Pawłowi Popielowi na powrót do Królestwa Polskiego. Wskażmy w tym miejscu, iż hr. Emilia wniosła mu w posagu podstaszowskie dobra Kurozwęki. Warto w tym miejscu ukazać dokonania inwestycyjne poprzednich właścicieli wspomnianych dóbr, gdyż to pozwoli nam, na ukazanie w których działaniach Popielów obserwujemy kontynuację byłych posiadaczy oraz innowacji, których nie obserwowaliśmy w poprzednich stuleciach.

Wskazany majątek ziemski był znanym siedliskiem w regionie północnej Małopolski. Jej główny ośrodek – Kurozwęki – posiadał bardzo starą metrykę; najstarsza wzmianka pochodzi z połowy XIII wieku⁹. W okresie średniowiecza znajdowały się one w rękach Porajów Kurozwęckich. W XIV w. był on jednym z najbardziej wpływowych rodów możnowładczych w Królestwie Polskim; dowodem czego było przywództwo stronnictwa andegaweńskiego, wspierającego Ludwika Węgierskiego i jego córkę – Jadwigę¹⁰. W drugiej połowie XIV w., jeden z reprezentantów rodu Porajów Kurozwęckich – Dobiesław podjął budowę zamku na północny zachód od wsi Kurozwęki¹¹. Założenie obiektu powstało na planie owalu. Kamienny mur obronny posiadał w południowej części bramę wjazdową; tam też zlokalizowano czworokątną wieżę mieszkalno-obronną¹². Prawdopodobnie znajdowały się w niej trzy izby mieszkalne. Kolejni właściciele podejmowali trud rozbudowy warowni, dostosowując go do wczesnonowożytnej stylistyki obiektów rezydencjonalnych¹³.

Czasy Porajów Kurozwęckich zaznaczyły się także ważnym wydarzeniem dla osady Kurozwęki, jakim było uzyskanie przez nią praw miejskich w 1470 r. Nowy status prawny przyczynił się do zmiany jej zabudowy przestrzennej; na schyłek XV w. datuje się budowę murego kościoła farnego pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Boskiej i św. Augustyna oraz klasztoru kanoników regularnych, sprowadzonych przez Piotra Kurozwęckiego¹⁴. W 1521 r. miasto wraz z zamkiem i dobrami ziemskimi przeszły w ręce Lubomirskich¹⁵.

⁹ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym i geograficznym opisana*, Warszawa 1844, cz. 2, s. 366–367; E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław 1965, passim.

¹⁰ W. Buczyk, *Kariera rodziny Kurozwęckich w XIV wieku. Studium z dziejów powiązań polskiej elity politycznej z Andegawenami*, Warszawa 2002, s. 41–42.

¹¹ L. Kajzer, S. Kołodziejcki, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2001, s. 256–257.

¹² A. Grzybowski, *Pałac w Kurozwękach*, Warszawa 1981, passim.

¹³ B. Guérquin, *Pałac w Kurozwękach. Badania wstępne*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 1935, t. III, s. 168–170.

¹⁴ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Stopnickiem*, Mariówka 1929, s. 129–141.

¹⁵ Anna, córka, Hieronima podskarbiego wielkiego koronnego, ostatniego w linii męskiej z Kurozwęckich, poślubiła łowczego sandomierskiego – Jana Lanckorońskiego, wnosząc w posagu Kurozwęki. S. Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa 1996, passim.

Ten prężny małopolski ród możnowładczy dzierżący Kurozwęki do 1752 r., przeprowadził przebudowę zamku oraz zabudowy przestrzennej miasta. W połowie XVI w. w północno-zachodniej części warowni dobudowano trzykondygnacyjny budynek mieszkalny, tzw. „kurzą nogę”. Od południa przed pierwotną bramą zamkową wystawiono dwukondygnacyjną wieżę bramną, wzmocnioną dwoma szkarpami¹⁶. Kolejne inwestycje realizowane przez Lanckorońskich doprowadziły na przełomie XVII i XVIII wieku – pomimo zniszczeń wojennych wywołanych w czasie „potopu szwedzkiego” – do scalenia obiektów zamkowych. Osiągnięto to poprzez wybudowanie dwukondygnacyjnych krużganków arkadowych, przy południowej, zachodniej i północnej stronie dziedzińca. Natomiast we wschodniej części obiektu wykonano przejazd, zwany „czarną bramą”¹⁷.

Lanckorońscy podjęli także inwestycje w obrębie miasta. Na uwagę zasługuje także rozbudowa kurozwęckiego kościoła parafialnego, poprzez ufundowanie w pierwszej połowie XVII w., zwieńczonej kopułą, kaplicy Pięciu Ran Chrystusa. Pod nią zlokalizowano kryptę, która miała stanowić nekropolię Lanckorońskich. Dobudowano także wieżę-dzwonnicę, pochodzącą z 1648 r. Ich staraniem wzbogacono także wyposażenie wnętrza kościoła o, m.in. późnorenansowy ołtarz główny z początku XVII wieku¹⁸.

Innym dowodem działań budowlanych na terenie miasta była budowa murowanego szpitala. Na początku lat trzydziestych XVIII w. powstał obiekt, który przez kolejne stulecie służył ubogim obu płci oraz wdowom z dziećmi¹⁹.

W 1752 r. Kurozwęki przeszły w ręce Sołtyków. Anna z Rawiczów, wdowa po Stanisławie Lanckorońskim, wyszła ponownie za mąż za generała wojsk polskich, Macieja Sołtyka²⁰. W latach 1768–1772 przeprowadzono prace budowlane, kierowane przez znanego architekta Ferdynanda Naxa, których celem było powstanie klasycystycznej rezydencji o charakterze pałacowym. Doprowadzono do przebudowy wieży bramnej („czarnej bramy”) w pięcioosiowy ryzalit z salą balową na piętrze, pokrytą polichromią ornamentową. Modernizacji podlegał także program użytkowy części reprezentacyjno-mieszkalnej w poszczególnych skrzydłach. Obok pałacu wzniesiono dwa pawilony i założono rozległy park²¹. Na przełomie XVIII i XIX w., w czasie powstania kościuszkowskiego i wojen napoleońskich, obiekt znacznie ucierpiał. Jednakże staraniem ówczesnego właściciela Antoniego hr. Sołtyka został odbudowany, choć jak wspominają źródła, jego żona Anastazja z Rudnickich „z pięciu salonów, czyszcząc i dobierając adamaszki, potrafiła uratować dwa”²².

¹⁶ M. Gosztyła, M. Proksa, *Zamki Polski południowo-wschodniej*, Przemyśl 1997, s. 59–62.

¹⁷ J. Zub, *Kurozwęki. Zamek*, Tarnobrzeg 2001, s. 9.

¹⁸ J. Wiśniewski, *Historyczny...*, s. 129–141.

¹⁹ J. Kuczyński, *Księga budżetowa szpitala miejskiego w Kurozwękach w latach 1732–1825*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 1995, t. XVIII, s. 122.

²⁰ *Świętokrzyski album*, pod red. R. Mireckiego, cz. IV, Kielce 2003, s. 52.

²¹ J. Szczepański, *Kielecki słownik biograficzny. Architekci i budowniczowie*. Warszawa 1990, s. 102.

²² W 1818 r. Antoni Tomasz Sołtyk, syn Tomasza, kasztelana zawichojskiego, przejął dobra zapisane dla tego ostatniego, przez ciotkę Kunegundę z Koszowskich, trzecią żonę Macieja Sołtyka. J. Zub, *Kurozwęki...*, s. 11.

W dobrach ziemskich prowadzono ekstensywną gospodarkę, opierającą się na profilu roślinnym. Kontynuowano zatem typowy, dla okresu nowożytnego, rozwój sektora zbożowego (monokultury pszenno-żytniej) nastawionego na potrzeby rynku. Dopiero w drugiej ćwierci XIX w., wraz z nowymi właścicielami – Popielami – dokona się zmiana modelu produkcji i dochodów²³.

W cieniu rezydencji Sołtyków funkcjonowało miasto Kurozwęki. Jak zwrócił uwagę J. Kuczyński: „było ono miastem prywatnym, które nigdy bardziej się nie rozwinęło”²⁴. W 1827 r. w 104 domach żyło 715 mieszkańców. W 1846 r. 860 osób zamieszkiwało 119 domów. Miejscowa ludność trudniła się rolnictwem oraz rzemiosłem. W drugiej ćwierci XIX w. notowano tam 104 rzemieślników, w tym 32 tkaczy, 24 murarzy, 13 stolarzy oraz 6 handlowców. Rolniczy charakter Kurozwęk i silne rozdrobnienie gruntów, będących podstawą aprowizacyjną tutejszych mieszczan, potwierdzał, iż ówczesne miasteczka na Kielecczyźnie przeżywały zastój gospodarczy i cywilizacyjny²⁵.

Jak widzimy Paweł Popiel, któremu Kurozwęki wniosła w posagu Emilia, córka Antoniego i Anastazji hr. Sołtyk, przejmował majątek ziemski, w którego skład wchodziły zyskowe działy gospodarki rolnej, w tym zwłaszcza dobra leśne. W drugiej ćwierci XIX w. posiadłości kurozwęckie obejmowały 2 790,81 ha (w tym lasy – 1 783,48 ha)²⁶. Nie bez znaczenia pozostawał fakt podniesienia prestiżu nowego właściciela, dzięki przejęciu wraz z nieruchomościami rolnymi, prywatnego miasta oraz okazałej rezydencji pałacowej.

Przypomnijmy, iż w 1840 r. carat zezwolił Pawłowi Popielowi na powrót do Królestwa. Dodatkowym czynnikiem, który spowodował decyzje o przeniesieniu się do Kurozwęk był pożar podkrakowskiego majątku w Ruszcy. Jak sam wspominał: „tu nowe poniekąd zacząłem życie. Majątkowe i gospodarskie stosunki lepsze, rezydencja piękna”²⁷.

Jedną z pierwszych decyzji jakie podjął w dziedzinie gospodarczej była przebudowa rezydencji, w celu polepszenia warunków bytowych rozrastającej się rodziny²⁸. Działania budowlane realizował w latach 1840–1849. Doprowadziły one do podziału słynnej Sali Balowej na kilka mniejszych pomieszczeń, a w krużgankach zamontował stolarkę okienną, w celu uzyskania zamkniętych przeszklonych korytarzy. Szereg pomieszczeń zostało odnowionych, poprzez wykonanie malowideł ściennych oraz nowej sztukaterii. Paweł Popiel zdecydował się także na pokrycie portalu głównego nowymi płytami z piaszkowca.

²³ J. P i e k, *Efektywność gospodarowania wielkiej własności ziemskiej na obszarze między Wisłą a Pilicą w latach 1815–1864*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, pod red. W. C a b a n a i M. B. M a r k o w s k i e g o, Kielce 1993, s. 69–70.

²⁴ J. K u c z y Ń s k i, *Księga budżetowa...*, s. 122.

²⁵ S. M a r c i n k o w s k i, *Miasta Kielecczyzny. Przemiany społeczno-gospodarcze 1815–1869*, Warszawa 1980, s. 130–149.

²⁶ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Archiwum Popielów z Kurozwęk (dalej: APzK), sygn. 60, s. 21–24.

²⁷ P. P o p i e ł, *Rodzina Popielów...*, s. 58.

²⁸ Ibidem. Ze związku z Emilią doczekał się bowiem dziewięciorga dzieci; w tym pięciu synów; przy czym dwóch zmarło w młodym wieku. W 1834 r. przyszły na świat bliźnięta Marcin i Maria. W 1836 r. – Jan, w 1837 r. Paweł, w 1839 r. Jadwiga i Wacław. W kolejnej dekadzie narodzili się: Kazimierz, Zofia i Aniela.

Równocześnie z przebudową pałacu realizował on inwestycje w sferze gospodarczej. Popiel był zwolennikiem nowoczesnych metod prowadzenia majątku ziemskiego. Stąd też w celu podniesienia efektywności starał się tworzyć zakłady przetwórcze, w oparciu o własne zaplecze surowcowe. W ten sposób wybudowano nową gorzelnię. Analogicznie przedstawiała się sprawa rozszerzenia eksploatacji miejscowego kamieniołomu.

Jednakże charakter struktury użytkowej dóbr kurozwęckich powodował, iż zasadniczym profilem produkcyjnym było gospodarstwo leśne. Tereny stopnickie – na tle ówczesnej guberni kieleckiej – charakteryzowały się wysokim wskaźnikiem lesistości²⁹. Dominowały tu drzewa iglaste (sosna, jodła i świerk), z liściastych: buk, klon i dąb. Na tym terenie – obok Popielów – duże kompleksy drzewostanu posiadali Radziwiłłowie (Sichów i Rytwiany), Łuniewscy (Gnojno) oraz Wysoccy (klucz grabiecki)³⁰. Nie zaskakuje zatem działalność Pawła Popiela, którą realizowali także jego następcy, skupiając się na zabiegach pielęgnacyjnych w drzewostanie, planowych akcjach zalesiania parceli leśnych oraz rozbudowie odpowiednich służb, zwalczających kłusownictwo oraz kradzieże drzewa³¹.

Z działań inwestycyjnych, które były zaadresowane na rzecz lokalnej społeczności, warto wskazać wsparcie przez Pawła Popiela, dla działań swej teściowej, Anastazji hr. Sołtyk. Otóż, w latach 1841–1845 sfinansowała modernizację kurozwęckiego budynku poklasztornego Kanoników Regularnych na cele szpitala dla ubogich. W rok później, własnym sumptem Popiel wystawił nowe skrzydło tego obiektu, tworząc zaplecze mieszkalne dla 50 pensjonariuszy³². Zgodnie z fundacją Anastazji, „bezpłatną opiekę nad chorymi włościanami z jej dóbr” miały przejąć szarytki, zaś kuratelę nad nim – kolejni dziedzice Kurozwęck³³.

Zapewne szersza aktywność na gruncie dóbr kurozwęckich została zahamowana dużą aktywnością publiczną, która mocno absorbowała Pawła Popiela³⁴. Stąd też już w 1873 r. podjął on decyzję o podziale posiadanego majątku pomiędzy swych synów, którzy od początku lat sześćdziesiątych kierowali majątkami: Jan (1836–1911) w Kurozwękach, zaś Marcin (1834–1890) w Ruszczy. Zaangażowanie Jana w powstanie styczniowe zmieniło jednak decyzję ojca. Carat zakazał mu bowiem powrotu do kraju. Jan osiadł zatem w Ruszczy, która wraz z podstopnicką Wójczą stała się jego dobrami dziedzicznymi. Marcin przejął Kurozwęki, zaś najmłodszy, Paweł (1837–1910) – Ściborzyce. Senior rodu tak wspominał rozstanie z Kurozwękami:

²⁹ M.B. Markowski, *Obywatele...*, s. 86–87.

³⁰ APK, Okręgowy Urząd Ziemi w Kielcach (dalej: OUZ), sygn. 1222, 1217.

³¹ M.B. Markowski, *Myślistwo i łowiectwo ziemian w dwudziestolecie międzywojennym jako zjawisko kulturowe. Na przykładzie województwa kieleckiego*, „Między Wisłą a Pilicą”, 2001, t. 2, s. 101.

³² J. Kuczyński, *Księga budżetowa...*, s. 122.

³³ P. Popiel, *Rodzina Popielów...*, s. 70.

³⁴ O jego szerokiej działalności publicznej, m.in. jako członka na sejm galicyjski, konserwatora Galicji Zachodniej, założyciela pisma „Czas” oraz jego aktywności publicystycznej, por.: L. Dębicki, *Paweł Chościak Popiel*. Kraków 1892; J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 1975.

pożegnawszy uroczystym obiadem sąsiadów, opuściłem po 23-letnim pobycie to miejsce nie bez żalu. W Ruszcy rozpocząłem nowe życie, nowe gospodarstwo, przeplatane spędzaniem zimy w Krakowie³⁵.

Marcin okazał się osobą, która w Kurozwękach kontynuowała plany ekonomiczne swego poprzednika³⁶. Choroba przerwała jego studia prawnicze na UJ i uniwersytecie w Bonn, stąd też poświęcił się pracy w swym majątku ziemskim. W porównaniu do ojca, Marcin położył duży nacisk na rozwój kierunku hodowlanego. U schyłku XIX w. dobra Kurozwęki stały się znane w regionie, ze względu na wysoko zarodowy chów owiec (rasy merynos i negretti), bydła domowego (krów rasy holenderskiej) oraz koni wierzchowych pół i pełnej krwi. Zwłaszcza w tej ostatniej dziedzinie odnotował ważne sukcesy, będąc jednym z entuzjastów, wspierających ideę gonitw hipicznych w Pławnie. Kontynuował zabiegi swego poprzednika, łączące się z utrzymaniem właściwego poziomu zabiegów agrotechnicznych w rewirach leśnych. Był on jednym z pierwszych, w powiecie stopnickim, właścicielem ziemskim, który realizował racjonalną gospodarkę leśną.

Podkreślmy, iż w okresie międzywojennym dobra Popielów posiadały pochodzącą jeszcze z czasów zaborów, opinię majątku, prowadzącego wzorową gospodarkę leśną. Starano się bowiem realizować w nich racjonalną eksploatację, będącą przeciwwagą do płądrowniczego modelu wykorzystania zasobów drzewostanu. Opierała się ona na zastosowaniu zasady ciągłości i trwałości leśnego profilu produkcyjnego. Racjonalna gospodarka wymagała w cyklu rocznym równoważenia wielkości rocznego wyrębu z przyrostem masy drzewnej. Uzewnętrzniało się to czynnościami związanymi z odnowieniem, pielęgnowaniem i użytkowaniem lasów. Użytki drzewne pozyskiwano po osiągnięciu, tzw. wieku rębego oraz z cięć pielęgnacyjnych (związanych z usuwaniem złomów, wywrotów oraz drzew porażonych przez szkodniki i choroby). Powtarzanie tych zabiegów prowadziło do podniesienia efektywności produkcyjnej oraz jakości technicznej surowca drzewnego³⁷.

W 1890 r. Marcin zmarł niespodziewanie na atak serca w wieku 56 lat, pozostawiając majątek w rękach swego syna, Pawła³⁸. Ten absolwent prawa na uniwersytecie w Bonn przejął zamiłowanie ojca do pracy jako zarządca dóbr ziemskich³⁹. Ponadto kontynuował

³⁵ Zmarł po 13 latach w Krakowie, w dniu 6 marca 1892 r.

³⁶ Poślubił Natalię z hr. Jezierskich (1848–1918). Z tego związku pochodzili: Paweł (1870–1936) oraz Maria.

³⁷ M. K o z a c z k a, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Rzeszów 1996, 122–149.

³⁸ Paweł Popiel otrzymał Kurozwęki od swej matki, na zasadzie działu rodzinnego, co zostało potwierdzone aktem notarialnym w dniu 2 października 1897 r. APK, OUZ, sygn. 4160, s. 3.

³⁹ Paweł Popiel był aktywnym działaczem politycznym i społecznym. Jego konserwatywne poglądy polityczne spowodowały, iż na początku XX wieku zaangażował się w działalność Stronnictwa Polityki Realnej; utrzymywał bliskie kontakty z lokalną hierarchią Kościoła katolickiego. W czasie rewolucji 1905–1907 publicznie głosił postulat spolszczenia szkół w Królestwie; sam był organizatorem szkoły elementarnej w Kurozwękach oraz dwóch ochronek (dla dzieci robotników folwarcznych oraz dzieci włościan). Jego aktywność społeczna nie zamykała się tylko w epoce zaborów. W Polsce niepodległej jego osoba stała się powszechnie znana w regionie, gdy w 1927 r. przeprowadził nieodpłatną

jego prace remontowe w pałacu kurozwęckim. Jednocześnie zmodernizował on komunikację wewnątrz obiektu, m.in. w ryzalicie północnym zwanym Popielówką oraz zainstalowanie urządzeń grzewczych i wodno-kanalizacyjnych⁴⁰.

Wskazmy, iż w ciągu XIX oraz w pierwszej połowie XX wieku doszło do poważnych zmian w areale dóbr kurozwęckich. Pomimo szczupłych danych możemy wskazać, iż w 1859 r. obejmowały one 2 790,81 ha (w tym lasy – 1 783,48 ha), a w końcu XIX w. 2 712,05 ha (w tym lasu 1 697,85 ha)⁴¹. Stąd też dużym sukcesem Pawła okazało się powiększenie majątku rodzowego o sąsiedni Kotuszów. Został on nabyty w czerwcu 1914 r. przez jego matkę, Marię z hr. Mańkowskich Popielową od właścicieli dóbr staszowskich – Róży i Macieja ks. Radziwiłłów⁴². Z fragmentarycznych danych wynika, iż w 1930 r. obejmował on 982 ha ziemi (w tym około 724 ha lasów); natomiast w dwa lata później 960,05 ha⁴³.

Stosunkowo duże połacie leśne wymagały powołania jednostek administracyjnych (w przypadku Popielów, tzw. leśnictw). Te dzieląc się na rewiry, obejmowały drzewostany, rosące w podobnych warunkach przyrodniczych i zagospodarowanych tym samym systemem. Całość funkcjonowała w oparciu o wieloletnie plany ekonomiczne, szacujące wielkość potencjału produkcyjnego oraz precyzujące terminy trzebieży połaci leśnych.

W dobrach kurozwęckich dominowały siedliska sosny zwyczajnej (*Pinus silvestris*), sosny Banka (*Pinus banksiana*) oraz jodły pospolitej (*Abies alba*)⁴⁴. Występowały tam także inne zespoły gatunkowe. W skład leśnictwa kurozwęckiego wchodziły rewiry: „Duży las”, „Mokry” i „Las bukowy”. W największym z nich, tj. w „Dużym lesie” hodowano modrzew polski (*Larix polonica*). Z kolei na uboższych stanowiskach wprowadzano osikę (*Populus tremula*), olchę (*Alnus*), dąb czerwony (*Quercus rubra*) i świerk pospolity (*Picea excelsa*). Natomiast na podmokłych terenach sadzono wierzbę. W części oddziałów obok 100-letniego starodrzewu sosnowego, występowały także stanowiska jodły i buka zwyczajnego (*Fagus sylvatica*) oraz – choć rzadko – grab zwyczajny (*Carpinus betulus*) i brzoza (*Betula*). W kolejnym kurozwęckim rewirze „Las

akcję zalesiania chłopskich nieużytków, sąsiadujących ze wsią Kurozweki. Podtrzymywał on także wieloletnią już tradycję opieki materialnej nad tamtejszym szpitalem. Innym, szeroko komentowanym krokiem Pawła Popiela na kanwie społecznej było powołanie rezerwatu przyrody w swych kurozwęckich lasach. Zmarł w Kurozwekach, w dniu 23 czerwca 1936 r. W dniu 8 sierpnia 1897 r. poślubił Marię z hr. Mańkowskich (1878–1968). Z tego związku pochodził: 1) Marcin (1904–1991) z zawodu inżynier leśnik, od 1946 r. wieloletni proboszcz w Szewnie pod Ostrowcem Świętokrzyskim; 2) Stanisław (1910–1981), oficer rez., jeniec oflagu w Murnau, po wojnie na emigracji, m.in. pracownik instytucji bankowych w Kongo. Por.: APK, SZAP, sygn. 61, s. 46–265; *Popielowie herbu Sulima z przydomkiem Chościak*, opr. W.R. Brociek, br. [w:] S. Wiech, *Spółczesność Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866–1896)*, Kielce 2002, s. 180.

⁴⁰ M. Zarębski, *Spacerkiem po ziemi staszowskiej*. Staszów 1990, s. 46–47.

⁴¹ APK, APzK, sygn. 60, s. 21–24; E. Rostworowski, *Popiel Paweł (1870–1936)*. [w:] PSB, Wrocław [etc.] 1984, t. XXVIII, s. 573.

⁴² Podkreślmy, iż źródłem finansowania tej transakcji były środki (150 tys. rb), które również w formie posagu – wniosła żona Pawła – Maria. APK, APzK, sygn. 61, s. 1; OUZ, sygn. 4467, s. 16.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Funkcjonowała ona w 100-letniej kolei rębnej, gdyż ich kulminacja przyrostu masy przypadła na okres 80–100 lat. W. Seneta, *Dendrologia*, Warszawa 1983, s. 40–42, 75, 78.

bukowy” starano się zachować dotychczasową dominację buczyny. Jednak na kilku porębach wegetowały kultury jodły i sosny. Natomiast rewir „Mokry” oraz leśnictwo Kotuszów posiadały niższe walory bonitacyjne, co objawiało się występowaniem parceli, porośniętych karłowatą sosną, brzozą z dębina i olszyną⁴⁵.

W majątku Popielów, racjonalna gospodarka leśna była podstawą funkcjonowania ich nieruchomości. Grunty rolne stanowiły bowiem tylko niewielki odsetek; większość z nich to pastwiska i łąki (co wiązało się z rozwiniętą hodowlą koni ras szlachetnych⁴⁶).

Niemniej jak wspomniano wyżej, Popielowie już w czasach Marcina (1834–1890), który w latach 1873–1890 kierował kurozweckim majątkiem a następnie jego syna – Pawła – stosowali nowoczesne metody eksploatacji dóbr leśnych. Polegały one na proporcjonalnym wymiarze wyrębów i przyrostów masy drzewnej;

wyrębowi w pierwszej kolejności podlegał drzewostan stuletni, w dalszej osiemdziesięcioletni a w nadzwyczajnych okolicznościach – za zgodą władz lokalnych – młodszy. W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z uszczupleniem kapitału, zwłaszcza gdy nowe zalesiania są realizowane w skromnym zakresie⁴⁷.

Powyższe zasady wdrażane w majątkach Popielów, znajdują potwierdzenie w skąpo zachowanych źródłach archiwalnych, dotyczących Kurozwek z 1899 r. Wynika z nich, iż Marcin i Paweł Popielowie prowadzili racjonalną gospodarkę leśną, skoro na powierzchni 1 697 ha, blisko połowę stanowił (w dużej części kwalifikujący się do wyrębu) 61–100-letni drzewostan sosnowy, brzoziowy oraz grabina⁴⁸.

Podobnie jak w epoce zaborów także w okresie międzywojennym kontynuował on w tej mierze swe działania. Najwcześniejsze dane pochodzą z początku lat dwudziestych i dowodzą, że gospodarka leśna nadal stanowiła podstawowy profil produkcyjny. Eksploatacja ich zasobów opierała się na 20-letnim planie gospodarczym, przyjętym przez Wojewódzką Komisję Ochrony Lasów (WKOL) w Kielcach w dniu 15 lutego 1922 r.⁴⁹ Roczny etat wyznaczono odpowiednio: dla Kurozwek – 18,07 ha; dla Kotuszowa – 6,80 ha⁵⁰. Oszacowano, iż tamtejszy roczny przyrost masy drzewnej wynosi około 3–4 m³/ha. Na marginesie tej kwestii wskaźmy, iż w Polsce w 1923 r. roczny przyrost masy

⁴⁵ APK, APzK, sygn. 60, s. 1.

⁴⁶ Na marginesie warto wskazać, iż już w 1898 r. podczas wystawy rolniczej w Kielcach, Paweł Popiel otrzymał medal brązowy za wierzchowca półkrwi angielskiej, list pochwalny za kłacz półkrwi oraz ogólną nagrodę za racjonalny chów koni. Jako wybitny hipolog był członkiem delegacji koni Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego. Z ramienia tej instytucji był współorganizatorem pokazów koni w Miechowie (1907), Pińczowie (1908), w Jędrzejowie (1909, 1910, 1911). P. P o p i e ł, *Ku naszym kresom na koniu*, Lwów 1936, s. 68; S. B o r k i e w i c z, *Historia organizacji społeczno-rolniczych w województwie kieleckim (1898–1933)*, Kielce 1934, s. 1–23.

⁴⁷ M. K o z a c z k a, *Gospodarka...*, s. 69.

⁴⁸ Pozostałą część (232,4 ha) stanowiły wówczas halizny i szkółki leśne. Natomiast 620,48 ha grupowały młode, 40–60-letnie polacie leśne. APK, APzK, sygn. 61, s. 22.

⁴⁹ Ibidem, s. 66.

⁵⁰ Zakładano, iż w ciągu 20 lat równomierny wyręb w rewirach kurozweckich obejmie 361,4 ha, zaś w kotuszowskich – 136 ha. Ibidem, s. 2, 5.

drzewnej był oceniany na 2,39 m³/ha; w tym dla lasów ziemiańskich – 2,44 m³/ha. Wskaźnik przyjęty dla dóbr Pawła Popiela odpowiadał zatem najwyższym krajowym miernikom, notowanym w województwach południowych, gdzie przeciętne przyrosty masy drzewnej w majątkach ziemskich oceniano na 3,62 m³/ha⁵¹.

Prezentując powyższą problematykę kurozwęckiego gospodarstwa leśnego warto wskazać, iż w okresie międzywojennym wystąpiło zjawisko fluktuacji ich arealu leśnego. W pierwszej połowie lat dwudziestych miały miejsce zmiany powierzchni rewirów leśnych. W 1925 r. po wprowadzeniu planu dodatkowego, który oznaczał zalesienie słabszych gruntów rolnych, areal Kurozwęk wzrósł o 99,76 ha (w tym pow. zalesiona – 98,36 ha) a Katuszowa o 43,07 ha (w tym pow. zalesiona – 42,62 ha). Łącznie wynosił on 2 820,25 ha (w tym pow. zalesiona – 2 681,80 ha)⁵². Jednak od połowy lat dwudziestych zaznaczyła się tendencja spadku arealu gruntów leśnych. W latach 1926–1937 nastąpiło obniżenie ich wymiaru o blisko 157,67 ha (w tym zalesionej o 126,73 ha.)⁵³.

Powyższe zjawisko dotyczące dóbr Popiela było odzwierciedleniem szerszej tendencji ekonomicznej, występującej w skali ogólnopolskiej, tj. procesu wylesiania kraju. Wiązał się on z postępującym zmniejszaniem ogólnej powierzchni lasów w Polsce, przy czym obszar lasów większej własności malał znacznie wolniej, niż nieruchomości pozostałych właścicieli (tj. państwa i drobnych posiadaczy)⁵⁴.

Podkreślmy jednak, iż mimo nakreślonych wyżej – zmian w areale leśnym dóbr Pawła Popiela oraz jego następców: Marcina i Stanisława, zasadniczo nie wpływały one na efektywność techniczną i gospodarczą należących doń rewirów leśnych. Pośrednim dowodem był fakt, iż nie doszło, np. do zachwiania ich struktury wiekowej oraz związanej z tym, reorganizacją systemu administrowania.

Na marginesie wskaźmy, iż Paweł Popiel i jego następcy dążyli do zmiany struktury gatunkowej oraz do powołania mieszanych kompleksów leśnych. Wymagało to poniesienia dużych nakładów, wynikających ze skomplikowanych czynności gospodarczych. Jednakże niosło to niezaprzeczone korzyści. Przede wszystkim mieszany zespół leśny mógł w pełni wyzyskać właściwości miejscowych siedlisk. Tworzył on układ dwu, trzypiętrowy, pozwalający na powstanie podszytu i wymianę pokoleniową we właściwym drzewostanie⁵⁵.

Zachowane dane nie notują jaki system zagospodarowania lasów obowiązywał w epoce Pawła Popiela, w pierwszych dekadach XX wieku. Struktura wiekowa wskazuje, iż stosowano modele zrębowy i przerębowy. Pierwszy polegał na jednorazowym wycięciu wszystkich drzew na zrębie, wyznaczonym przez etat. Eksploatacja dokonywała się w chwili osiągnięcia przez drzewostan wieku zrębnego. Model ten stanowił jednak dość silną ingerencję w warunki bytowe roślinności. Ścince towarzyszyło bowiem odstonięcie gruntu, skutkujące zniszczeniem mikroklimatu i innych czynników siedliskowych⁵⁶.

⁵¹ M. K o z a c z k a, *Ordynacje...*, s. 135.

⁵² APK, APzK, sygn. 60, s. 66; OUZ, sygn. 6622, s. 8–20.

⁵³ *Ibidem*, s. 157, 227.

⁵⁴ *Historia Polski w liczbach. Rolnictwo, leśnictwo*. Warszawa 1991, s. 173.

⁵⁵ T. T k a c z y k, *Rośliny lasu liściastego. Atlas*, Warszawa 1959, s. 11–19.

⁵⁶ *Mała encyklopedia leśna*, Warszawa 1980, s. 813.

Natomiast model przerębowy polegał na wycinaniu drzew pojedynczo lub grupowo, bez istotnych zmian w strukturze lasu. Dążono w nim do odnowienia i pielęgnacji bez przestrzegania wieku rębności całego drzewostanu; poszczególne sztuki wycinano po osiągnięciu dojrzałości technicznej⁵⁷.

W 1921 r. Paweł Popiel zakończył – prowadzone od kilku lat – zalesianie gruntów rolnych w Kurozwałkach i Kotuszowie. Zostały one włączone u schyłku XIX wieku do gospodarki leśnej, ze względu na ich niskie właściwości bonitacyjne. W efekcie powyższy teren (213,77 ha) został pokryty zagajnikami sosnowymi (1–25-letnimi)⁵⁸. Specjaliści wskazywali, iż: „są bardzo dobrze zwarte, posiadają zdrowy wygląd i na ogół są wzorowo prowadzone”⁵⁹. Zabiegi pielęgnacyjne ich właściciela były podkreślane przez kolejnych lustratorów. Np. z uznaniem wskazywano, iż w latach 1921–1925 prowadził on akcję zalesiania włościąńskich nieużytków, znajdujących się na terenie gminy Kurozwałki oraz ustanowił w tamtejszym rewirze „Duży Las”, rezerwat sosnowy o powierzchni 6,31 ha⁶⁰.

Powyższe ustalenia potwierdziły fakt, iż właściciel prowadził racjonalną gospodarkę leśną, gdyż jak podkreślano,

Popiel mając na względzie dobro lasu nie zawsze stosował się do planu gospodarczego i wycinał drzewostan znacznie gorszy, aniżeli był przewidziany na dany rok⁶¹.

W 1930 r. upływał termin rewizji planu gospodarczego (funkcjonującego od 8 lat) dla kurozwałkich i kotuszowskich dóbr leśnych. Zabiegi o jego modyfikację przejął starszy syn Pawła – Marcin (1904–1991)⁶². Ten bowiem już od 2 października 1929 r. był właścicielem Kurozwałek, a 24 stycznia 1930 r. otrzymał pełnomocnictwa do zarządzania dobrami Kotuszów (przypomnijmy, iż należały one formalnie do jego matki – Marii)⁶³. W praktyce, ze względu na jego wykształcenie – posiadał bowiem dyplom inżyniera *eaux et forets* francuskiej Akademii Leśnej w Nancy oraz dyplom inżyniera warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa – przejął on obowiązki kierowania sprawami majątku rodziców⁶⁴.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, s. 32.

⁵⁹ Ibidem, s. 35.

⁶⁰ Przykładowo, w 1927 r. we wsi Jasiewo zalesiono około 7 ha. Ibidem, s. 67.

⁶¹ APK, APzK, sygn. 61, s. 115.

⁶² Wskażmy, iż podobnie jak ojciec, Marcin podejmował także szeroką działalność społeczną. M.in. utrzymywał on opiekę socjalną nad pracownikami w swych dobrach, m.in.: poprzez budowę nowych obiektów mieszkalnych, zakładanie na ich potrzeby ogrodów warzywnych i sadów owocowych. W 1937 jego pełnomocnikiem został młodszy brat Stanisław, gdyż ten wybrał karierę duchowną. W okresie II wojny światowej był aktywnym działaczem PCK, przewodniczącym Polskiego Komitetu Opiekuńczego na okręg stopnicki, na których potrzeby przekazywał środki pieniężne oraz żywność. Od 1946 r. pełnił obowiązki proboszcza w Szewnie pod Ostrowcem Świętokrzyskim. APK, SZAP, sygn. 61, s. 55, 140, 241; *Popielowie...*, s. 3.

⁶³ APK, SZAP, sygn. 61, s. 158; OUZ, sygn. 4468, s. 73.

⁶⁴ P. Popiel, *Rodzina Popielów...*, s. 74

Pod wpływem propozycji kierowanych przez Marcina Popiela, w dniu 14 lutego 1931 r. Zarząd Wojewódzki Kielecki zatwierdził projekt nowej organizacji gospodarczej dóbr leśnych. Zaproponowano wprowadzenie trzech sposobów zagospodarowania lasów. Pierwszym był tzw. wysokopienny zrębowy, obejmujący parcele sosnowo-dębowe (1 629,69 ha).

Kolejnym był model przerebowy z jedliną i buczyną (62,48 ha). Wymusiła go tutejsza struktura gatunkowa, gdyż zastosowanie gospodarstwa zrębowego doprowadziłoby do zniszczenia podrostów jodłowych. Dlatego też przewidywano na jego powierzchni, stopniowy wyręb liściastych młodników, w celu odsłonięcia drzewostanu iglastego.

Po raz pierwszy w majątku Popielów zastosowano na szerszą skalę gospodarstwo niskopiennie, odroślowe z drzewostanem olchowo-brzozowym (173,40 ha)⁶⁵. Była to jedna z form gospodarzenia zrębowego, stosowana w gatunkach liściastych. Z odrośli pniovych i korzeniowych miał powstać nowy drzewostan, z którego miano pozyskać drewno opałowe i korę garbarską⁶⁶.

Zastosowanie w pełni powyższych zaleceń było ograniczone silnym oddziaływaniem światowego kryzysu gospodarczego. Oddziaływał on także na położenie ekonomiczne dóbr leśnych kierowanych przez Pawła i Marcina Popielów. Wynikało to z faktu, iż w latach 1929–1935 doszło do obniżki cen hurtowych; np. ceny kłód sosnowych spadły czterokrotnie a desek sosnowych – trzykrotnie⁶⁷. Powodowało to obniżenie rentowności tego sektora gospodarczego. Stąd też Paweł i Marcin Popiel przeżywali problemy, związane z hurtowym zbytem surowca drzewnego. Próbą wyjścia z impasu było poszukiwanie w najbliższej okolicy nabywców detalicznych. Jednak musiało to prowadzić do zamiany kolejności cięć w poszczególnych rewirach. Tak było np. w 1931 r., gdy było brak chętnych do kupna drewna z rewiru „Duży las”. Natomiast włościanie sąsiadujący z rewirem „Mokry”, zgłaszali się do Marcina Popiela z propozycją nabycia drewna na cele budowlane. Dlatego też zabiegał on o zgodę władz wojewódzkich o zamianę kolejności cięć, tj. realizację w roku ekonomicznym 1931/32 trzebieży w „Mokrym” a dopiero w kolejnym w „Dużym Lesie”⁶⁸.

W końcu lat trzydziestych gospodarka leśna nadal opierała się na rozwiązaniach ekonomicznych przyjętych w latach 1931–1933⁶⁹. Podkreślmy, iż od października 1937 r. – w związku z przygotowaniem do podjęcia w kolejnym roku studiów duchownych przez Marcina Popiela – pełnomocnictwa do zarządu majątkiem kurozweckim przyjął jego młodszy brat – Stanisław⁷⁰. Dążył on do wykorzystania sąsiedztwa Kurozwek i Katuszowa z Centralnym Okręgiem Przemysłowym. W sytuacji, gdy większość majątku stanowiły tereny leśne, dostrzegane przez niego zapotrzebowanie na materiał drzewny, w tym intensywnie rozwijającym się wówczas okręgu przemysłowym, mogło przyczynić się do

⁶⁵ Ibidem, s. 140.

⁶⁶ *Mała encyklopedia...*, s. 455.

⁶⁷ *Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 250–251.

⁶⁸ APK, APzK, sygn. 61, s. 149.

⁶⁹ Ibidem, OUZ, sygn. 6621, s. 39–90.

⁷⁰ P. Popiel, *Rodzina Popielów...*, s. 74–75.

pogłębienia ich specjalizacji w produkcji leśnej⁷¹. Stąd też wynikały monity Stanisława Popiela do władz wojewódzkich o przedwczesne przygotowanie wieloletniego planu gospodarczego dla Kurozwek i Katuszowa (mającego obowiązywać od roku ekonomicznego 1939/40).

Warto podkreślić, iż Stanisław jako nowy pełnomocnik rodziny Popielów kontynuował działania gospodarcze swego ojca i brata, wyrażające się dbałością o racjonalne zarządzanie zasobami leśnymi. Dowodzą tego dane pochodzące z lat ekonomicznych 1937/1938 i 1938/39. Wynikało z nich, iż eksploatacją objął jedynie Kurozweki⁷². W dużej części realizowano go na terenie oddziału przerębowego w rewirze „Duży las” o powierzchni 32.53 ha. Trzebież miała usunąć przestoje bukowe, które na poszczególnych parcelach zacięniały podszyt a opadające z nich liście, utrudniały rozwój podsiewów jodłowych⁷³.

Po wybuchu II wojny światowej Marcin Popiel – za zezwoleniem biskupa – przerwał naukę w sandomierskim seminarium duchownym i powrócił do Kurozwek. Jego wysokie kwalifikacje zawodowe w dziedzinie leśnictwa spowodowały, iż hitlerowskie władze okupacyjne zezwoliły na administrowanie majątkiem rodzowym⁷⁴.

W 1944 r. majątek został upaństwowiony a dotychczasowi właściciele zmuszeni do jego opuszczenia. Większość pozostawionych dóbr kulturowych została rozkradziona, tylko niewielka część znalazła się w muzeum kieleckim⁷⁵. W okresie Polski Ludowej wielokrotnie zmieniane decyzje, dotyczące przeznaczenia pałacu w Kurozwekach (jako obiekt mieszkalny dla personelu państwowej stadniny koni, szpital psychiatryczny, centrum konferencyjne) spowodowały częściową dewastację obiektu. W końcu lat osiemdziesiątych warszawski państwowy konserwator zabytków przeprowadził w nim niezbędne remonty.

Nowy okres w dziejach kurozweckiej rezydencji pałacowej zapisała epoka III Rzeczypospolitej. Po kilku latach zabiegów, w maju 1991 r. ks. Marcin Popiel podpisał akt kupna pałacu wraz z 3-hektarowym parkiem. Wkrótce, bo w lipcu tego roku zmarł. Majątek przejął jego bratanek – Jan Marcin, który zajął się organizowaniem ośrodka hotelarsko-turystycznego oraz hodowlą koni i bizonów. Nowy właściciel stara się także stopniowo odrestaurować obiekt pałacowy⁷⁶.

Podsumowując powyższą tematykę warto wskazać na kilka kwestii. Popielowie, którzy kierowali majątkiem kurozweckim w latach 1833–1944, okazali się kontynuatorami wielu działań podejmowanych przez poprzednich właścicieli. Na uwagę zasługuje fakt, iż

⁷¹ APK, APzK, sygn. 61, s. 223–224, 270.

⁷² Ibidem, s. 227, 230.

⁷³ Ibidem, s. 267.

⁷⁴ J. G a p y s, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939–1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003, passim.

⁷⁵ S. I w a n i a k, *Ziemiańskie dobra kulturowe w województwie kieleckim (1944–1946)*, Kielce 1996, s. 86.

⁷⁶ Reportaż: *Panowie na Kurozwekach*, www.krolpopiel.tripod.com/polish/kur6.htm; strona zespołu pałacowego w Kurozwekach: www.bizony.com

przewodzący oni stałe prace rekonstrukcyjne a także modernizujące w ramach rezydencji pałacowej. Szczególne zasługi położył Paweł Popiel zwany „Ekscelencją”, który twierdził dość niekonsekwentnie, iż

obowiązkiem restauratora jest utrzymać przede wszystkim to, co jest, a nie wdawać się nazbyt w odgadywanie przeszłości lub co gorsza upiększanie obecności⁷⁷.

Jednak sam podejmował działania „wcale nie konserwacyjne i nie po konserwatorsku”⁷⁸, czego dowodem była zabudowa stolarką okienną krużganków czy „gotycka” rekonstrukcja sklepienia pałacowych piwnic. Niemniej to zaangażowanie skutkowało utrzymaniem substancji majątkowej obiektu oraz otwierało drogę do pozyskania doświadczeń w prowadzeniu innych inwestycji. Wśród wielu z nich (gorzelnia, rozbudowa kamieniołomów, nowe stajnie i obory oraz spichlerze), na przestrzeni XIX i I pierwszej połowy XX wieku na wyróżnienie zasługuje wystawienie w Kurozwałkach, nowego budynku szpitala dla ubogich oraz dwóch ochronek dla dzieci pracowników folwarcznych oraz okolicznych włościan. Ten przykład stanowi także odzwierciedlenie niemal tradycyjnej w rodzie Popielów (znanym z gorliwości religijnej), dużej aktywności na polu dobroczynnym i społecznym.

Warto także wskazać, iż Popielowie wykazali się dużymi zdolnościami organizacyjnymi jako administratorzy dóbr kurozwałkich. Świadczy o tym kwestia dużych trudności jakie musieli pokonać w kierowaniu specyficznym majątkiem, w którym lasy stanowiły główny profil produkcyjny. Zachowane źródła pozwalają wskazać, iż w drugiej połowie XIX wieku oraz w pierwszych dekadach kolejnego stulecia, reprezentanci rodu Popielów (Paweł, Maciej i Stanisław) starali się wdrażać zasady racjonalnej gospodarki leśnej. Podkreślmy, iż w analizowanym okresie ograniczały ją czynniki zewnętrzne, silnie oddziałujące na ekonomikę dóbr leśnych. Wśród nich należy wymienić: obciążenia fiskalne (na których pokrycie, właściciele byli zmuszeni do wyrębu części swych zasobów leśnych) czy okresowe wahania w koniunkturze na zbyt surowców drzewnych. Pomimo tego, iż właściciele Kurozwałk i Kotoszowa wykorzystywali ją do pozyskania środków pieniężnych, to prowadzona przez nich eksploatacja była realizowana, w znacznie mniejszym wymiarze, niż wynikałoby to z ich możliwości produkcyjnych. Była to jedna z cech polityki ekonomicznej Popielów, którzy nie eksploatowali swych zasobów leśnych w sposób rabunkowy, lecz planowy.

Innym przejawem racjonalnej gospodarki leśnej były zabiegi o odnowienie połaci leśnych oraz tworzenie szkółek. Efektem tych działań był fakt, iż Kurozwałki były zaliczane w drugiej połowie XIX wieku do czołowych gospodarstw leśnych. Wskazana opinia o wysokich kwalifikacjach i efektywności zabiegów ekonomicznych Popielów była podtrzymywana w opinii mieszkańców regionu stopnickiego, także w czasach Polski Odrodzonej. Potwierdzały to publiczne wypowiedzi i pisma urzędników Państwowego Urzędu Ziemiańskiego, starosty stopnickiego oraz wojewody kieleckiego.

⁷⁷ J. Zub, *Kurozwałki...*, s. 26.

⁷⁸ *Album...*, s. 52.